

06.05.2020 r.

**Propozycja ćwiczeń usprawniających aparat mowy
(wierszyki z wyrażeniami dźwiękonaśladowczymi)**

„PSZCZOŁA”

Wielka czarno – żółta pszczoła

tak latała dookoła,

w głowie jej się zakręciło,

aż się wszystko pomyliło.

Zamiast bzyczeć: **BZZ, BZZ, BZZ,**

zabzyczała: „**BY, BY, BY**”,

inna pszczoła zadziwiona

pomyślała: „co za pszczoła?

Bzyczy jakoś tak inaczej,

to jest inny owad raczej”.

Duża pszczoła zezłoszczona

tłupie nogą! „Ja nie pszczoła?!

Że ja nie potrafię bzyczeć?

Wiec musicie to usłyszeć!”.

Zatrzymała się w tej chwili

i bzyknęła, ile siły:

BZZ, BZZ, BZZ, BZZ, BZZ...

Wszystkie pszczoły się zleciały,

głośno jej gratulowały.

Zakrzyknęły głośnym chórem:

BZZ, BZZ, BZZ, BZZ, BZZ...

i schowały się za murem.

J. Błahitko

„KURA”

Mała kura złotopiórka
już obiegła pół podwórka.
Biega, krzyczy, głośno gdacze,
chyba zaraz się popłacze.

„Ko-ko-ko, -ko-ko-ko!

Zgubiłam swe złote piórko,
jak ja wyjdę na podwórko?

Ko-ko-ko, -ko-ko-ko?”.

Usłyszała inna kurka,
że ta mała szuka piórka.

Teraz razem już gdakały,
złotego piórka szukały.

Ko-ko-ko, -ko-ko-ko!

Zagłądały to tu, to tam,
kurka gdacze: „mam piórko, mam!”

Chwyta w locie swoje piórko
i ucieka na podwórko.

J. Błahitko

„PTASZEK”

Ćwierka ptaszek cały dzień,
wcale się nie chowa w cień.
Śpiewa, jakby był w operze,
i marzy o ptasiej karierze.

Ciągle słyhać ptasie trele,
a tych dźwięków jest tak wiele...
Słyhać z dala: **ĆWIR, ĆWIR, ĆWIR,**
śpiewa ptaszek, ile sił.
A za chwilę: **KLE, KLE, KLE,**
czy to bocian w puzon dmie?
Chwilę później: **STUK, STUK, STUK,**
potem głośne: **PUK, PUK, PUK.**
Toż to dzięcioł puka w drzewa,
a muzyka wciąż rozbrzmiewa:
ĆWIR, ĆWIR, ĆWIR,
KLE, KLE, KLE,
LA, LA, LA,
STUK, STUK, STUK,
PUK, PUK, PUK,
ODIA, ODIA, ODIA...
Jaka to melodia?

J. Błahitko

Źródło: http://brzdac.com/?page_id=257